Ner 117

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 30 Września v. s. 1821 roku.

Królestwo Polskie.

Warszawa, dnia 2 października. Od dnia 1 b. m. Senat odbywa posiedzenie, dla załatwienia przedmiotów, decyzyi jego wymagających, z powodu zbliżenia się epoki zwołania zgromadzeń politycznych.

JW. Minister sekretarz stanu *Sobolewski*, oddając sprawiedliwość użyteczney dla kraju pracy W. *Korwina*, wydawcy dziennika *Izys*, przesłał mu następujący list:

Do W. JPana Gracyana Korwina, *wydawcy dziennika technologicznego* Izys.

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Nayjaśnieyszy Cesarz i Król Jmć, powziąwszy wiadomość o liście przez WWMć Pana Dobrodzieja do mnie, pod dniem 4tym października r. z. pisanym, a w którym dopraszasz się o zaszczyt liczenia Nayjaśnieyszego Pana na czele prenumeratorów dziennika swego *Izys Polska*, zlecił mi oznaymić mu: iż Jego Cesarsko-Królewska Mość oddaje sprawiedliwość zaletom dzieła technologicznego, któregoś WWMć Pan Dobrodziey przedsięwziął redakcyą z tak światłą gorliwością, i które tyle odznacza się pomiędzy innemi pismami perydycznemi, ze względu na cel rzeczywistey użyteczności, któremu dzieło to będąc poświęconém, skutecznie odpowiada. Nayjaśnieyszy Pan, w każdym razie skłonny do wspierania w swoich państwach wszelkich przedsięwzięć, któreby się przykładać mogły do postępu kunsztów i oświaty, chętnie udziela WWMć Panu zachęcenia, o które upraszasz; w tym celu upoważnia go do umieszczenia Jego Cesarsko-Królewskiey Mości na czele prenumeratorów swego dziennika. Chcąc zaś uznać szczególniey zasługi przez WWMć Pana Dobrodzieja położone w poświęcaniu czasu i zdolności, bez względu na stan ustawicznego cierpienia, Nayjaśnieyszy Pan raczył oświadczyć: iż prenumeruje na 30 exemplarzy tak pożytecznego pisma. Xiążę Namiestnik Królewski uprzedzonym został o tych łaskawych Jego Cesarsko-Królewskiey Mości zamiarach, i od niego WWMć Pan Dobrodziey otrzymasz dalsze uwiadomienie, względem sposobu, w jakim ma bydź uskutecznione udzielone mu Nayjaśnieyszego Pana zachęcenie.

Proszę przyjąć wraz z szczerém powinszowaniem, wyrazy winnego upoważenia.

(podpisano) Ignacy *Sobolewski*.

W *Carskiem Siele* d. $\frac{4}{16}$ sierpnia 1821.

Wielkie Xięztwo Poznanskie.

(*z Korr. warsz.*) Dnia ostatniego popisu rocznego uczniów gimnazyum w Poznaniu, na którym wszyscy naywyżsi urzędnicy, zacząwszy od J. O. Xięcia Namiestnika Królewskiego w naszém W. Xięztwie, przez wszystkie dni bywali, J. K. Mość Xiężna Ludwika Pruska z rodziną swoją była obecna, i własną ręką rozdała nagrody celującym uczniom; a jeden z professorów gimnazyum JX. Kassyusz w mianey mowie po polsku uczcił pamięć JW. Stanisława Hrabi Potockiego, zmarłego w Willanowie dnia 14 września.

Ziemia Siedmiogrodzka.

(*z Gaz. Zusch.*) *Kronstadt dnia 22 lipca.* (v. s.). Wielu świadków naocznych, którzy uciekli do Kronstadu, wymieniali nam po imieniu naycznacznieyszych bojarów, kupców i innych znamienitych mieszkańców, wołochów, greków i bulgarów, których niewinnie stracono. Za pozor służyło, że sprzyjali powstańcom, ale rzeczywistą przyczyną była chęć zagarnienia ich dóbr i majątków: powstańcy bowiem oddawna już przenieśli się w góry i lasy. Za tymi ścigają dotąd turcy z przewodnikami wołoskimi, i bez różnicy wycinają wszystko cokolwiek znaydą na drodze. Zniszczenie ciągnie się aż do pogranicznych gór ziemi Siedmiogrodzkiey, i liczą w tych stronach więcey *trzydziestu tysięcy* mieszkańców, którzy życie utracili. Turcy uskarżają się na swoich przywodzców, że im *Bukarestu* na rabunek nie oddano. Na początku bowiem wyprawy, czyniono im nadzieję, że idą do Wołoszczyzny dla zupełnego jey zrabowania. Postępują też, szczególniey w okolicznych mieyscach takim obyczajem, że niepodobna wszystkiego opisać, co czynią. Zamiar ów nie zdaje się jeszcze bydź zaniechanym, a *Bukarest* jest ciągle w naywiększém niebezpieczeństwie, czego Boże zachoway, i może w każdey chwili bydź zrabowanym a potem spalonym. Z całey Wołoszczyzny wyprowadzają turcy z naywiększemi bezprawiami i gwałtem wszelką żywność: lękają się bowiem woyny z Rossyą i Austryą. Powiadają oni, że nie zostawią ani kęsa chleba, ażeby nieprzyjaciele ich Rossyanie i Niemcy, nie mieli z czego żyć. Nie pozwalają też mieszkańcom zbierać doyrzałego zboża, ale pędzą na nie swoje bydło i spaszają, nie wolno też nikomu pędzić trzody w pole. Kogoby pracującego w polu znaleźli, natychmiast zabijają. Inni, którzy niedawno z *Bukarestu* przybyli, opowiadają, że turcy w dzień śś. Apostołów wielu niewinnych ludzi po domach zamordowali, a ciała ich na ulicę wyrzucili. W Turcyi (jak nam o tem z wielu stron donoszą), przykazano firmanem, ażeby wszyscy chrześcianie, bez wyjątku, nosili oznaczonego kroju suknie, czarney barwy i z grubego sukna! W wielu składach kupieckich, z których właściciele z bojaźni pouciekali, osiedli turcy, i przedają wszystkie towary za bezcen i na swóy zysk. Ci, którzy przebywają przez zburzone mieysca i góry, znaydują tam jeszcze ślady okrucieństwa i okropności. Mnóstwo rodzin ubogich kryjących się zginęło od głodu, albo ich czeka śmierć tego rodzaju. Szczęśliwi, co polegli od miecza! Dzieci, które ukrytym rodzicom swoim przynoszą jakąkolwiek żywność, stały się nieraz razem z nią pastwą dla nieprzyjaciela. Kupiec, który z *Bukarestu* uciekł tu do *Kronstadu*, opowiada, że podczas wybuchnienia powstania miał sposobność uratować turka jednego, kupca, z rąk Albańczyków. Gdy potem woysko tureckie weszło do *Bukarestu*, przybył także i pomieniony turek, który teraz miał 200 ludzi pod swemi rozkazami, i pytał się o kupca, któremu życie był winien. Znalazł go prędko, i oświadczył się, iż ma zamiar odsłużyć mu za wyświadczone sobie dobrodzieystwo. Mieszkali oni z sobą przez kilka dni. Potem chrześcianin zapytał turka co uczynić zamyśla? „Chcę ci uratować życie jakeś ty mnie uratował" odpowiedział turek, „wiedz bowiem, że gdy się woysko rossyyskie zbliżać za-

cznie, wtedy *Bukarest* i inne niezburzone jescze miasta zniszczone zostaną mieczem i ogniem. Wszystkich wyduszą i wytną bez różnicy od wielkiego do małego. Taki nam firman i rozkaz jest wydany. Dlatego zabierz swóy majątek i uciekay." Kupiec usłuchał przestrogi, uciekł za pomocą turka, i przybył szczęśliwie do Kronstadu.

Austrya.

W gazecie ryzkiey *Zuschauer*, czytamy od granic austryackich pod 14 września, co następuje: W *Wiedniu* panuje dotąd jednostayny ruch polityczny, jednostayne natężenie i niepewność. Tysiączne krzyżują się wieści. Dla tego tylko wznieca niechęć wolność Grecyi, że przez powstanie osiągnioną bydź musi. Myśl wynagrodzenia zakonu maltańskiego w Grecyi, znayduje licznych i znakomitych obrońców. Naynowsze listy z *Tryestu* donoszą o stanowczém zwycięztwie, które powstańcy Peloponezu pod *Patras* nad *Jusufem* Baszą odnieść mieli. Sam Basza o mało nie był poymany. Wszyscy prawie dowodzcy południowey części Peloponezu, uznali Xiążęcia *Dymitra Ypsylantego*, pod pewnemi bez wątpienia warunkami, za *Archi-Stratega*. Nie wątpią, że druga połowa tego półwyspu póydzie za tymże przykładem.

Węgry.

Gazeta ryzka *Zuschauer* donosi z *Pesth*, pod 9 września, że Xiążę *Ypsylanti* znaydował się jescze d. 4 t. m. w *Munkaczu*, i że ostatnia wiadomość o jego oswobodzeniu zgoła się nie potwierdziła.

Grecya.

(*z Korr. Warsz.*) Turcy w nadziei, że będą wsparci od woyska azyatyckiego, podeszli blizko Aten; lecz ze znaczną stratą odpędzeni, powrócili na wyspę Negreport. Gdy przeciw Atenom działali, grecy będący na wysepce Trikeri opanowali Golo, miasteczka Velutina, Postaria, Thomaco, gdzie wszystkich Mahometanów wyrznęli.

Wiadomości z morza nie mniey są pomyślne dla greków. Z 9,000 ludzi, których flota turecka przeprowadziła do Peloponezu, przeszło dwie trzecie części tegoż woyska dostały się w moc greków, lub zatopionemi zostały, a okręty przewozowe zabrane.

Prussy.

(*z Gaz. Warsz.*) *Berlin dnia 27 września.* Umieszczony w gazecie tuteyszey list od granic Multan wyraża: „Między *Chocimem* a *Izmaiłowem* stoją 4 dywizye piechoty Rossyyskiey i 6 półków Kozackich, z których ostatnie rozciągnęły się nad *Prutem*. Woysko to tak wygląda, jak gdyby z parady petersburskiey przybyło. Woysko tureckie jest lichą milicyą, oderwaną od zatrudnień domowych. Źle uzbrojone i odziane, bez karności i porządku, rabuje i łupi. Kilkaset żołnierzy tureckich, którzy nie chcieli czekać jesieni, i ze zdobyczą pragnęli wrócić do domu, kazał *Jussuf* Basza schwytać, odebrać im na skarb to, co złupili, i jako rabusiów lub zbiegów utopić. Turcy zabierają gwałtem wszelką żywność z całey Wołoszczyzny; twierdząc, iż ani ziarna nie powinno zostać w Wołoszczyznie, aby nieprzyjaciel nic nie znalazł. Nie pozwalają oraz wieśniakom sprzątać z pola, i bydło ich pędzą w zboże."

Jeden z kupców tuteyszych dostał kosztowną pochew od pałasza tureckiego, zdobytego w ostatniey bitwie na Wołoszczyznie. Jest pięknie zrobiona i wysadzana drogiemi kamieniami. Słychać, iż ją przedał pewney znakomitey osobie.

Niemcy.

(*z Gaz. Warsz.*) *Od brzegów Menu dnia 18 września.* Oyciec ś. napisał do Barona *Gros*, oficyała bamberskiego, iż nie gani cudownych leczeń Xiążęcia biskupa *Hohenlohe;* lecz zaleca mu czynić je w kościele lub kaplicy, pod okiem wyznaczoney kommissyi bez zgiełku i wszelkiego wrażenia. Wspomniony Xiążę odebrał oraz list od pewnego kardynała w podobney treści, i odtąd zupełnie zaniechał publicznych cudownych leczeń.

Była Królowa Szwedzka bawi z synem swoim, Xiążęciem *Gustawem*, w *Baden*, gdzie piękny dom kupiła. Małżonek jey, napisał w języku francuzkim dzieło: *Uwagi o zorzy północney i stosunkach jey do dziennego obrotu ziemi.* Przypisał je akademii norwegskiey.

Dnia 22. Od kilku lat (pisze gazeta berlińska) bawi w *Frankforcie* potomek cesarzów greckich *Zeno.* Jest to znany z ostatniey woyny francuzkiey półkownik *Zenowicz.* Rodzina *Zenowiczów*, używająca teraz jescze stosownego znaku w herbie swoim, wywodzi swóy początek od despoty *Zenona*, Xiążęcia Serwii, ze krwi Cesarza Wschodniego *Zenona.* (Tytułu despoty, który w języku greckim znaczy Pana, używali dawniey sami tylko członkowie rodziny Cesarskiey). Rodzina *Zenonów*, pozbawiona tronu przez turków, znalazła z orszakiem 600 jezdźców, gościnne przyjęcie u *Władysława*, Króla czeskiego i węgierskiego w 15stym wieku. Osiadła potém w *Litwie.* Xiążę Litewski *Witołd* nadał jey znaczne dobra prawem lennem, i powiat mający 50 mil długości i tyleż szerokości. Późniey rodzina ta wiele ucierpiała przez nieszczęsne wypadki, które Polskę dotknęły. Utraciła dobra swoje i przywileje; liczy się jednak dotąd między majętnemi rodzinami krajowemi. *Michał Zenowicz* jest marszałkiem szlacheckim w Gubernii Mińskiey. Wyznaczona ukazem z d. 2 kwietnia 1807 kommissya do przeyrzenia jenealogiy szlacheckich, przyznała wywód rodziny *Zenowiczów* od Xiążąt Serwii i Bosnii, potomków wschodniego Cesarza *Zenona.* Półkownik *Zenowicz* bawiący w *Frankforcie*, jest młodszym bratem wspomnionego wyżey marszałka mińskiego. W młodych latach wyjechał z Polski, i uczył się pod okiem *Kościuszki.* Swietne czyny woyska francuzkiego zapaliły młodzieńca, wszedł w szeregi jego, i w kampaniach należał do laurów. Podczas bitwy pod *Waterloo* był przy głównym sztabie *Bonapartego.* Wróciwszy z tak zwanego woyska *Ligery*, przy którem aż do zwinięcia jego zostawał, wplątany w wiadomą sprawę wydawców pisma *Nain tricolore* (*Karła tróykolorowego*), i jako jeden z nich skazany na deportacyą, otrzymał od *Ludwika XVIII* złagodzenie tey kary na wygnanie z Francyi. Odtąd prowadzi ustronne życie w Niemczech.

Norymberga, dnia 17 września. Podług odebranych tu listów ze *Stambułu*, Wielki Sułtan, rozgniewany porażką floty swojey, kazał zabrać na skarb pałac i cały majątek admirała *Cara Aly.*

Włochy.

(*z Gaz. warsz.*) *Neapol, d. 4 września.* Dzisieysza gazeta tuteysza umieściła urządzenie królewskie z d. 30 z. m. stanowiące 4 sądy woyskowe dla wytępienia i ukarania rozboyników w północnych pogranicznych prowincyach.

Listy z *Palermy* pod d. 23 z. m. donoszą, iż policya tameczna wygnała z kraju Xiążęcia *Calixibeta* i naystarszego syna Xiążęcia *Ciardinelli.* Oddział woyska austryackiego, złożony z 500 ludzi piechoty z stosowną liczbą jazdy i 4 działami, wyszedł d. 23 sierpnia z *Palermy* wgłąb wyspy Sycylii.

Rzym dnia 5 września. Kawaler *Thorwaldsen* ukończył posąg jenerała Hrabiego *Potockiego*, mający zdobić grobowiec jego w kościele katedralnym krakowskim. Robi teraz krucyfix dla kościoła katedralnego w *Kopenhadze.*

Pomiędzy starożytnościami w Watykanie widzieć można mumiią kapłana z *Memphis*, którą niedawno sprowadzono z *Liworny*, gdzie celnicy rozpłatali jey głowę, szukając ukrytey kontrabandy.

Od granic włoskich dnia 6 września. Podług wiadomości z *Korfu* pod d. 15 z. m. polepszyły się interessa Greków w Morei. *Demetry Ypsylanty* założył główną kwaterę w *Leonderi*, w środku półwyspu, i zwołał dowódców z różnych miejsc dla naradzenia się. Kilka twierdz, które jescze były w mocy turków, poddały się grekom. Eskadra grecka, przeznaczona do zamknięcia *Patrasso*

musiała się oddalić za przybyciem kilku okrętów wojennych angielskich.

Dnia 16. Grecy uskarżają się mocno na pomoc, którą dają anglicy turkom. Z *Zante* posłano publicznie 350 baryłek prochu i inne potrzeby dla floty tureckiey w *Prevesa*. Wypływa ztamtąd regularnie galiota do *Patras* z żywnością dla tameczney osady tureckiey, bez czego, jużby się dawno grekom poddać musiała. Niedawno eskadra angielska, złożona z 2 fregat, korwety i 2 brygów weszła do zatoki *Lepanto*, gdzie flota grecka zamknęła 5 okrętów tureckich. Za przybyciem anglików oddalili się grecy, unikając wszelkiey zatargi z mocarstwem europeyskiém. Korzystając z tego turcy wypłynęli i udali się z anglikami do *Zante*.

Król Obojey-Sycylii pracuje codziennie z ministrami swoimi. Stąd wnoszą, iż jest w robocie nowy plan wewnętrznego rządu.

Przez nakręcone tłumaczenie niektórych artykułów urządzenia o edukacyi publiczney w królestwie neapolitańskiém, plebani przywłaszczali sobie bezpośredni dozór nad szkołami elementarnemi, z ubliżeniem nstanowionym na to inspektorom. Stąd wynikały zatargi i sprzeczki w niektórych miastach między plebanami a inspektorami, ustanowionymi od junty oświecenia publicznego. Kładąc tamę tym zatargom minister spraw wewnętrznych ogłosił, że mianowanie professorów będzie należało do junty, i że żaden pleban nie może przeszkadzać inspektorowi szkółek w jego urzędowaniu.

Wielkie susze panowały tego lata we Włoszech tak dalece, iż w wielu stronach ani kropla deszczu nie spadła. Stąd wyniknęły jak naygorsze żniwa, a z nich spodziewany niedostatek chleba.

Przybył do Rzymu młody anglik nazwiskiem Waddington, który idąc za woyskiem Baszy Egiptu, był o 600 mil przeszło powyżey drugiey kataraktу na Nilu. Na całey drodze małe tylko pomniki egipskie napotykał; ale gdy przyszedł do Szapni, gdzie Basza obóz założył, spostrzegł 35 piramid wystawionych z głazów kamiennych, wysokich na 50 i 120 stopni. Były one bardzo nadruynowane. Widział także 8 świątyń egipskich, z których jedna przeszło 300 stóp ma długości, i hieroglifami jest okryta. Anglik ten powiada, iż w całey podróży nie widział nic, coby wyrównać mogło pomnikom, jakie są w Nubii, i że tę prowincyą poczytuje za kolebkę sztuk pięknych w Egipcie.

SZWAYCARYA.

Kantony nasze, w których są zbiegli z oyczyzny Piemontczykowie, uchwaliły, żeby ich nie wypędzać z ziemi szwaycarskiey, bo się dobrze sprawują; a do tego, nie ma z nich ani jednego przebywającego w kantonach graniczących z Włochami. Przez Genewę przechodzą codziennie pojedynczo zbiegowie piemontscy, idący do Berny i Lucerny w zamiarze zaciągnienia się do pułków szwaycarskich na żołdzie niderlandskim.

FRANCYA.

(*z Gaz. Berl.*) *Paryż dnia* 17 *września*. Xiążę *La Chatre*, któremu pierwiey przeznaczony był zaszczyt znaydowania się na koronacyi Króla angielskiego, ma teraz tegoż monarchę w *Calais* przyymować, i wysiadającego w imieniu swojego Króla powitać.

U xięgarzy w *Palais-Royal* zabrano pisemko pod tytułem: *Maxymy i myśli więźnia na wyspie ś. Heleny*. (Maximes et pensées du prisonier de Ste Helène.)

Gazeta paryzka (Journal de Paris) ogłosiła takie doniesienie o wypadkach d. 20 w Madrycie: „Jenerał *Morillo* oddawna był uwiadomiony o tajemném porozumieniu między amerykańskimi republikanami a *Komunerosami* madryckimi. Nie dostawało mu niektórych papierów dla dowodu, kazał je sprowadzić krętą drogą z Caraccas do Hawanny, z Hawanny do Kadyxu, z Kadyxu do Madrytu. Zaledwo papiery te przyszły, wnet je zabrać chciano: zrobił się tumult, w celu przetrząśnienia domu jenerała, a w potrzebie i zapalenia. Opór woyska i mocne trzymanie się straży nie dopuściły dokazać, czego chciano. Reszta już wiadomo.

Donoszą z Lyonu: Na granicy hiszpańskiey rozbiegła się pogłoska, iż nadzwyczayne wypadki (zapewne przesadzone) zaszły w *Arragonii*, *Katalonii* i *Walencyi*, których celem było, ogłosić rzeczpospolitą.

Xiądz *Tuffet* napisał xiążkę pod tytułem „*Zołnierz chrześciański*" i Królowi złożył.

Od granic francuzkich, *dnia* 14 *września*. Traktat przymierza z Anglią, jescze nie jest podpisany; jak o tém wielu z pewnością twierdzić chciało. O zaczepném przymierzu nie było w prawdzie nigdy mowy; ale i warunki obronnego tylko związku nie zdały się bydź podobnemi do przyjęcia. Mówią o uczynionych reprojektach, o których Xiąże *Wellington* powiozł wiadomość do *Londynu*. (*Zuschauer*)

HISZPANIJA.

(*z Gaz ber.*) *Madryt dnia* 7 *września*. Minister krajow zamorskich udał się dnia 4 zrana do Króla do *St. Ildefonse*, dla przełożenia J. K. M. pobudek, dla czego ministrowie nie ośmielili się ogłosić wyboru nowego ministra woyny, i dla proszenia o uwolnienie, jeżeli Król koniecznieby chciał wybór ten utrzymać. Nikomu nie są wiadome pobudki ministeryum do takiego kroku. Jawny plan źle myślących, wzniecić woynę domową. Ale Król tego ministra (Peregrini) i prośby o uwolnienie ministrów przyjąć nie chciał, oraz wielkie nieukontentowanie na taki krok okazał i oświadczył, iż nie pozwoli, aby mu jegoż ministrowie prawa przepisywali.

Nowy minister woyny ma 76 lat. Zdaje się, iż doradzcy królewscy chcieli przez to dać poznać, że Król nie działa wolnie i podług własnego zdania, kiedy go do takiego wyboru namówili.

Municypalność madrycka postanowiła prosić Króla, ażeby do stolicy powrócił, gdzie jego obecność, dla utrzymania spokoyności i porządku zdaje się bydź potrzebną. Przeciwnie zaniechała wniosku, ażeby prosić Króla, o oświadczenie powodów, dla czego jenerałowi *Riego* dano rozkaz wyjechania do *Leridy*. Pytanie to przechodzi granice rządu municypalnego, i należy prosto do władzy wykonawczey i ministrów. Na przedstawienie municypalności rozkazał Król d. 5 ministrowi *Bardaxi* odpowiedzieć: iż uznaje gorliwość i dobrego ducha municypalności; iż zatrzymuje go tylko słabość, dla którey dotąd powrócić nie mógł do Madrytu. Że słabość ta do końca się zbliża, i że Król wkrótce do Madrytu przybędzie.

Deputacyi nieustającey Stanów Kortez, która audyencyą u Króla miała, a na którey prosiła J.K.M. o taki wybór, któryby się zgadzał z dobrem kraju, dał Monarcha odpowiedź: iż zna wszystkie szkody, jakie wyniknąć mogą z nietrafnego wyboru urzędników publicznych; że uczynione wybory nigdy jego życzeniom nie odpowiedziały; że jest w nader ciężkiém położeniu, ustawicznego nad tém czuwania, aby się one zawsze z duchem konstytucyi zgadzały; oraz dziękuje deputacyi stanów za tę gorliwość. Mówią, iż potem Król marszałka *Valanzat* wybrał na ministra woyny, który jednak uchylić się miał od przyjęcia tego mieysca. Jest on jeneralnym inspektorem piechoty, i wyższego stopnia nie żąda. Liberaliści ministrem woyny chcą mieć jenerała *Velasco*, który dawniey był gubernatorem Madrytu, albo *Arco-Arguero*, jednego z naczelników wypadkow w roku 1820.

D. 4 mocne patrole załogi i gwardyi narodowey, do późney nocy, chodziły tu po ulicach: za przyczynę tego, naznaczają wiadomości odebrane z Saragossy. Wiadomości te są rozmaite i jedne drugim przeciwne, a w ogólności tchną duchem partyi, *Riego* znayduje się wprawdzie w *Leridzie*, ale nie jest aresztowanym. Gazeta *Universal* zawiera obronę i pochwałę tego jenerała, i nazywa go prawdziwym patryotą. Oprócz odezwy *Moredosa*, żaden się jescze krok rzeczywisty nie ukazał. Mówią o sądowem śledzeniu szczególnych osób uwięzionych, o 2ch cudzoziemcach, którzy wiele do tego należeli. Każda strona wystawia rzeczy tak, jak się korzystnieyszemi dla niey wydają. Mówią

że *Riego* równie wiele ma przyjaciół, jak i nieprzyjaciół.

Moredo, naczelnik polityczny *Saragossy*, w odezwie 13 sierpnia wydaney, dziękuje załodze i mieszkańcóm za okazaną gorliwość, przez którą obalone zostały bezrozumne i krwawe zamachy burzycielów.

Lopez Bannoz, nowy kapitan jeneralny prowincyy biskayskich, odprawił wjazd swóy do *St. Sebastian*, wśród radośnych okrzykow ludu i muzyki woyskowey. W tymże czasie mówiono o przybyciu kilku regimentow na granicę.

P. S. Wczora w wieczor o godzinie 10 kazał minister *Bardaxi* przy pochodniach w *Madrycie* ogłosić, że Król przed 28mym do stolicy nie przybędzie, ale poźniey na otwarcie posiedzenia stanow. W klubie Fontanna tak daleko się zapędzili, iż mówili o sprowadzeniu mocą Króla do Madrytu. Mówią że pospólstwo chciało powyymować okna pewnemu posłowi zagranicznemu. Król właśnie tylko co oświadczył, iż on ma jedyne prawo wybierania ministrów. Kazał przyyśdź 2m batalionom gwardyi do St Ildefonse.

Wzmiankowana powyżey gazeta *Universal* ogłosiła list z Saragossy zwiastujący, iż tam przed dwoma miesiącami przybył, i ciągle bawił francuz nazwiskiem Cugnet Montarlot, który, jak głosił, uszedł z Francyi, będąc za zdania liberalne prześladowanym. Tento sam Montarlot myślał o zrobieniu rewolucyi we Francyi, chciał bydź na jey czele, wydał był odezwę do francuzów, tudzież piosenki patryotyczne dla zapalenia umysłów. I u nas chciał on zrobić rewolucyą. Gdy burmistrz miasta Saragossy przyszedł poymać go w mieszkaniu jego, już go nie został, a umykając z niego powiedział domownikom, iż jedźcie za jenerałem Riego. Tułał się przez dni kilka; nareście gardyści narodowi schwytali go o trzy mile od Jacca, i do Sarragossy zaprowadzili. (*z Korr. Warsz.*)

Anglia.

(*z Korr. Warsz.*) *Londyn dnia 18 września.* Przeszłego tygodnia nagłe podniesienie się ceny zboża zwróciło wszystkich uwagę. Sądzono, iż przy dalszey niepogodzie zboże póydzie tak wysoko, iż rząd przymuszony będzie otworzyć porty na dowóz zagranicznego zboża. Od kilku jednak dni mamy piękną pogodę, co na zniżenie ceny zboża wielki wpływ miało. Wczoray był wielki dowóz krajowey pszenicy, którey znaczna część była tegoroczna, i bardzo dobrego gatunku. Nie wszystkę sprzedano. Mamy także wiele starey piękney pszenicy. Sądzą jednak, iż dozwolony będzie dowóz zboża z posiadłości angielskich w Ameryce północney. Wątpić zaś należy, aby cena jego tak się podniosła, iżby rząd widział się zmuszonym, otworzyć porty dla zboża krajów europeyskich.

Niderlandy.

(*z Gaz. Warsz.*) *Bruxella, dnia 16 września.* Pojutrze spodziewamy się tu przybycia Króla angielskiego pod nazwiskiem Hrabiego Dublińskiego. Lord *Clancarty*, poseł angielski, uczynił w domu swoim wszelkie przysposobienia na przyjęcie tego monarchy, który, jak słychać, zabawi tu 2 dni, i dnia 21 b. m. uda się w dalszą drogę do Niemiec.

Danija.

(*z Gaz. i Kor. Warsz.*) *Kopenhaga, dnia 18 września.* Kilka okrętów wojennych Rossyyskich przybyło z *Archangela* do tuteyszego portu. Słychać, iż mają czekać na dalsze rozkazy z *Petersburga*, i udadzą się na środziemne morze. Niektórych oficerów z tych okrętów stawiono wczoray przed Królem naszym.

Dnia 22. Doniesienia o nieurodzajach za granicą i u nas niemały wpływ miały. Pszenica zwłaszcza w dobrym gatunku podniosła się na zł. pol. 6.

Ameryka północna.

(*z Gaz. Warsz.*) *Washington dnia 20 września.* Władze hiszpańskie stosownie do traktatu oddały obie Florydy rządowi Zjednoczonych Stanów Ameryki północney.

Ameryka południowa.

(*z Gaz. Warsz.*) Vice-Prezes *Marino*, zastępując nieobecnego prezesa *Bolivara*, zagaił d. 8 maja obrady kongresu rzeczypospolitey kolumbiyskiey. Oświadczył w mianey mowie: „Mieszkańcy Kolumbii! Potoki krwi, które ziemię waszę oblały, i ogromne wasze ofiary, nie będą nadaremne. Jeżeli huk dział tłumił przez czas niejaki głos sprawiedliwości, oddalił się już teatr woyny, a porządek i prawa panować będą.” Uroczystości trwały przez 3 dni.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 28 września: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 87, czerwony złoty nowy rubli 12 kopiejek 1, stary rubli 11 kopiejek 82, imperyał rubli 37 kopiejek 60.

Wolno Drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — *w Wilnie w Drukarni Redakcyi.*

Wezwanie kredytorow.

3. Roku 1821 miesiąca marca 17 dnia, w Sądzie Ziemskim Ptu Brasławskiego słuchali Ukazu Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu za N. 584 razem z dziełem szlachcica Kazimierza Salmonowicza z jego zeszłym oycem Janem Salmonowiczem v. Marszałkiem Brasławskim w rzeczy danega prawa na wieś Niewierańce nadesłanego, przez który zalecono rozebrać sprawę tychże Salmonowiczow podług porządku praw Litewskich konst. 1726, 1764, 1766 i 1776 lat ustanowionego, wzywając do tego i kredytorów Kazimierza Salmonowicza, przyczym dokładywano prośbę kolleskiego Sowietnika Jefima Michała syna Lewickiego po poczcie weszłą do ninieyszego Sądu dnia 19 miesiąca decembra zeszłego 1820 roku wierzyciela szlachcica Kazimierza Salmonowicza, w skutek czego Postanowiono: Ponieważ powyższym Ukazem Sądu Głównego Litewskiego Wileńskiego 2go Departamentu sprawę debitora Salmonowicza z jego kredytorami i pretensorami zalecono rozpoznać podług formy praw Litewskich i do konkursu przez gazety St. Petersburską i Kuryera Lit. wszystkie interessowane osoby powołać, oraz termin do jawienia się pod utratą rzeczy kredytorów naznaczyć i jeżeli okaże się jaki fundusz do Kazimierza Salmonowicza we wsi Niewierańcach lub inny majątek jemu przynależny, wierzycielom jego satysfakcyą po rozpoznaniu aktorstwa zaprzeczonego uczynić, i wydział schedy naznaczyć, zatym Sąd Ziemski Ptu Brasław. roku idącego w kadencyi juniowey święto-Trojeckiey mając rozbierać takowe dzieło obwiescza wszystkich kredytorów i pretensorów do szlachcica Kazimierza Salmonowicza funduszu należnych, ażeby w tey kadencyi począwszy od 1 junii w ciągu 6 niedziel nieodmiennie dowody swoje porządkiem praw przez siebie lub umocowanych objawiali nie mniey rzetelność tych pretensyow przysięgami jako w konkursie usprawiedliwiali, a razem i w materyi zaprzeczonego przez zeszłego jego oyca Jana Salmonowicza części wsi Niewierańcow i dalszego majątku aktorstwa tak sukcessorowie Jana Salmonowicza, iżby mięli porządkiem praw Litewskich przez gazety Kuryera Litewskiego i St. Petrsburską wszystkich pod utratą rzeczy wzywa i powołuje, prośbę zaś Sowietnika nadwornego Lewickiego do tego Sądu weszłą dołączając do dzieła popieranie skargi do porządku prawami przepisanemi dla tuteyszey gubernii podług postanowienia Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu zwraca. W protokule podpisano przek zasiadających. Zgodność z protokułem zaświadczam Felicyan Alexandrowicz Ziemski Brasławski Regent.

Wilno dnia 30 Września 1821 roku v. s.

Wezwanie Sądowe.

1. Ponieważ w przewodzącym się w tuteyszym kupieckim sądzie za aresztem dziele kupca Karola Augusta Szyllinga, i towarzyszów jego, z Bazylim i Janem Michała synami i bracią Kasnowiczami cieku dać nie można z tey przyczyny, że odwodowa strona nie instalując od siebie plenipotenta ztąd udaliła się, i o mieyscu przebywania oney powziąć wiadomości nie możno było; dla tego więc proszące domagali się o uczynienie przeciwney stronie sądowey awizacyi, i szlachetny Magistrat postanowił przez rezolucyą wedle pojaśnioney prośby uczynić skutek, a z tego przeto względu przez ninieysze ogłoszenie raz ostateczny wzywają się, Bazyli i Jan Michała synowie bracia Kasnowiczowie w tym przedmiocie, aby takowi w przeciągu sześciu miesięcy od daty tego ogłoszenia osobiście jawili się do tuteyszego kupieckiego sądu, albo też przysłali instalowanego plenipotenta z wydaniem onemu prawney plenipotencyi, i z należném zainformowaniem aby mógł złożyć objaśnienie na podane usprawiedliwienie się względem aresztu, a przeto dadź onemu dziełu prawny ciek; lecz mianowicie przy tym zastrzega się, że w przeciwném zdarzeniu, za upłynieniem wyrażonego terminu, odwodowa strona Bazyli i Jan Michała synowie Kasnowiczowie więcey w tym względzie uwagi nie zjednaja; i od onych dalszego w temże dziele objaśnienia nie będzie przyjęto, lecz takoweż dzieło będzie rozsądzone wedle teraźnieyszey onego exystencyi. W Rydze na ratuszu augusta 27 d. 1821 roku. Ober Sekretarz H. K. Wilisze tranzlatował z niemieckiego, ryzkiego magistratu tranzlator K. Fon Holat. Tłumaczył Sądu Głównego Lit. wileńskiego 1 Departamentu Tranzlator M. Łopata m. p. s.

Oświadczenie.

1. Wypis z xiąg Ziem. Ptu Mozyrskiego Roku 1821 mca septembra 16 dnia. Przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskiemi. ptu mozyr. stawając osobiście WJPan Józef Dworakowski Assesor Sądu niższego Ziem. Mozyr. objawienie od WJPana Karola Klauze do Redakcyi Kur. Lit. Wileńskiey, o wypuszczenie w arędowne władanie majątku Turowa, do akt podał, którego wyrazy następne. Do Redakcyi Kur. Lit. Wileńskiey od plenipotenta w majątku skarbowym Turowie Karola Klauze, objawienie. JO. Xiąże Eugeniusz Wirtemberski, Generał od infanteryi i Kawaler mając Naymiłościwiey na lat 50 darowany majątek skarbowy Turow, to jest miasteczko Turow, i folwarki Jezierzański, Siemuradzki, Kremusławski, Chilecki, Peterawski, i Sołłohubski, w mińskiey Gubernii Mozyrskim ptcie położony, życząc wypuścić w arędowną dzierżawę, przeze mnie niżey podpisanego prosił Rządu zrezelwowania: o czém Mińska skarbowa Izba, dnia 18 augusta roku teraź., za Nrem 1872 dał mnie przez Ukaz znać, że wolno chcącemu pomieniony majątek, w arędowne dzierżenie oddać, na mocy jakowego pozwolenia, proszę Redakcyi Wileńskiey aby trzykrotnie było opublikowano przez gazetę Kur. Lit. a termin naznaczyć przybycia do tegoż majątku na dzień 1 9bra, roku teraź. 1821, gdzie warunki umowy i cena roczna oraz inwentarze okazane będą. U tego objawienia podpis następny. Karol Klauze, które to objawienie, za podaniem onego przez wyż wyrażoną osobę do akt, jest do xiąg Ziem. Ptu Mozyr. przyjęty i zapisany, z których i ten wypis pod pieczęcią JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemską tegoż Ptu stronie wy daje się.

Roku 1821 września 28 dnia wolno do gazety Kur. Lit. umieścić. Wileń. Ziem. Sędzia Aloizy Jasiński.

Zgodno z xięgami świadczę. Antoni Olewiński Pisarz Ziem. Ptu Mozyr.

Akt objawienia od W. Karola Klauze do Redakcyi Kuryera Lit. Wileńskiey podanego.

Sąd Exdywizorski.

1 Roku 1821 miesiąca 7bra 23 dnia, skutkiem dekretu Sądu Ziemskiego powiatu Rosieńskiego na dniu 2 mca maja ferowanego taxę i exdywizyą wieczystą dóbr Klatyszek Podgaja zwanego w powiecie Rosieńskim leżącego po zmarłym Gasperze Sławoczyńskim Prezydencie Ziem. Rosień. przeznaczającego Sąd Ziemski Ptu Rosień w terminie z dekretu przeznaczonym to jest od dnia 1 miesiaca 8bra idącego roku w mieście powiatowym Rosieniach na sessyach poobiednich bez przerwy takową sprawę exdywizyiną rozbierać będzie, zawiadamia, i aby wszyscy wierzyciele pod upadkiem swych pretensyów na oznaczonym terminie jawili się, przez trzykrotną w Kuryerze Litewskim awizacyą zapowiada.

Roku 1821 września 24 dnia takową awizacyą zamieścić w Kuryerze Litewskim dozwala się. Prezydent Ziemski Rosień. Ptu Jan Kalinowski.

Przedaż.

2. Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż za liczącą się na mieszkańcu nieświzkim, żydzie Leyzerze Boruchowiczu Dylonie, po części prowiantskiey, wznaczney ilości, skarbową należność, będą przedawać się z publicznego targu w przytomności samego Dylona i jego kawentów dwa domy murowane tegoż Dylona, znaydujące się w powiecie Słuckim, w zasztatném mieście Nieświżu, pierwszy: jedno-piątrowy na ulicy Wileńskiey pod N. 11, którego długości jest sążni $5\frac{1}{2}$, pod nim placu zawiera się sążni $26\frac{1}{2}$ długości, szerokości $7\frac{1}{2}$, oceniony ze wszystkięmi do niego przynależnościami, w materyałach niepalnych rubli 5,440 kop. 50, a z palnym rubli 12,241 kop. $12\frac{1}{2}$ assygn.; a drugi: dwópiątrowy nazywający się oberżą ku rynkowi na przeciw ratusza pod N. 121, którego długości i szerokości jest do $16\frac{2}{3}$ sążni, pokryty od frontu żelazem a z innych trzech stron dachówką, ze wszelkiem dalszem do niego zabudowaniem, oceniony w materyałach niepalnych rubli 35,933 kop. 25, a z palnym rubli 107,799 kop. 75 assygnacyynych; zatem życzący nabydź te domy, zechcą przybydź dla targow do gubernialnego Rządu na terminy; pierwszy dnia 20 nowembra, drugi 3 decembra teraźn. 1821 roku, a trzeci i ostateczny na mińskich kontraktach, to jest dnia 11 marca następującego 1822 roku. Septembra 14 dnia 1821 roku. Sekretarz F. Arcimowicz.

Pozew.

2 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Pozew edyktalny do Sądu Ziemskiego Ptu Szawelskiego mocą remissy Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego Departamentu 2go, imieniem Urr. Wilhelma Szlegiera doktora medycyny z urodzonemi Józefem i Johanną z Leparskich Burniewiczami b. v. Marsz. Ptu Szawel. r. 1821 aprila 5 dnia zaszłey, na ostateczne rozsądzenie i rozpoznanie tak między Szlegierem i Burniewiczem v. Marsz. wzajemnych stosunkow, jako też i wszystkich kredytorow do massy ogólnego funduszu v. Marszałka Burniewicza, szczególnie, dóbr ziemskich Nemeyksze

i Posudruwie zwanych w powiecie Szawelskim położonych, zbiegających się, które na satysfakcyą aktualnych kredytorow przez oświadczenie 1sze 1809 marca 24, drugie 1820 junii 1 w ziemstwie powiatu Szawel. naznaczającey, i skutkiem takowey remissy Sądu Głównego r. 1821 7bra 4 dnia w ziemstwie Szawelskim pierwiastkowego dyllacyynego nastałego dekretu, oczewistą i ostateczną rozprawę między Urr. v. Marszałkiem Burniewiczem i wszystkiemi jego kredytorami oraz pretensorami na kadencyi ś. Michalskiey octobrowey roku bieżącego 1821 przeznaczającego z powództwa Ur. Józefa Burniewicza b. v. Marsz. Ptu Szawels. po urodzonych Kazimierę Straszewiczową Marsz. Ptu Upit. Franciszka Łopacińskiego Sędz. Ziem. Ptu Upit. Kazimierza Burbę Woy. powiatu Szawelskiego, Benedykta Białobłockiego Regenta i Adwokata Sądu Głów. Wileń. Eustachego Karppia Marszałka Guberńskiego Litewsko-wileńskiego Jana Rusieckiego Rotmistrza ptu Brasław. Zenona Burniewicza pisarzewicza ptu Upit. Ildefonsa Demontowicza Regenta Grodz. ptu Szawelskiego, Wincentego i Johannę Witkiewiczów, Karolinę Szydłowską, Jana Jawłowskiego, Annę Buywidowę, Ludwika i Teklę Jesielskich, Teressę Węckowiczową kap. Woysk Ross. Franciszkę Rewerowiczowę, Tomasza Komorowskiego, Porucz. woysk pol. Ildefonsa Maliszewskiego Porucz. woysk polsk. Barbarę Naydowiczównę, Tomasza Miniatta Chor. woysk pol. Teklę Leparskę Sędzinę Granicz. ptu Szawel. Johannę z Leparskich Burniewiczowę v. Marszał. ptu Szawel. Xdza Stanisława Kozłowskiego, Jana Dowgiałły Chor. Parnawskiego, Ignacego Woyłkiewicza Porucz. woysk pol. Józefa Narkiewicza Sędziego Grodz. ptu Szawelskiego, Franciszka Boufała obozn. ptu Upitskiego, Marcellego Sągayłły Buchhaltera Exaccyi ptu Szawel. Stanisława Rauby, Adama Karabiewicza, b. assesora ptu Upit. Jana Szamiotha Ciwon. Retow. Stanisława Kamieńskiego Rotm. Antoniego Zaleskiego porucz. woysk pol. Krzysztofa Drówanowskiego, zeszłego Ignacego Kiełczewskiego sukcessorów, Jana Piotrowskiego, Bonifacego Butkiewicza chor. woysk pol. Jana Radziwiłowicza, Józefa Żukowskiego, Wiktoryę Tartyłłowę, Józefa Wołosowskiego, Henryka Szweymaniego kupca Mitawskiego, Józefa Kobylińskiego kapitana woysk Rossysk. Xiędza Jakóba Omolskiego plebana Evragolskiego, Xiędza Stanisława Staszkiewicza altar. Dowiatowskiego, Xa Adama Pawłowskiego plebana nowo Zagorskiego, X. Franciszka Stańkiewicza altar. Zagorskiego X. Michała Dawkszewicza Altar. Zagor. X Marcina Remizewicza altar. Radziwilis. Xa Jerzego Woytkiewicza Kanon. żmudz. plebana Gruzdziewskiego X. Jana Darguża kanon. Inflantsk. plebana Paszwityńskiego, X. Antoniego Kosci kanon. Inflantskiego plebana Janiskiego, Jana Tyszkiewicza nieżyjącego i jego sukcessorów, Wilhelma Jerzego, Szlegiera doktora medycyny, tudzież Jana Firanta, Andrzeja Bugiewicza, starozakonnego Szymona Zelkanowicza Joffa, Szmuyły Josielowicza, Kazimierza Kaziulewicza, UUr. Eufrozynę Brzezińskę i potomstwo jey z dokładem opieki, Bartłomieja Walula, i dalszych jakiekolwiek stosunki mieć mogących w rzeczy zaś o to po śmierci Jana Burniewicza pisarza Grodz. ptu Upitskiego oyca żał. v. Marszałka Burniewicza, dobra Niemeyksze w ptcie Szawelskim położone, obciążone długami, na żałgo Burniewicza i dalsze jego rodzeństwo, prawem naturalney sukcessyi spadły a dobra zaś Paudruwie w tymże pcie Szawelskim położone, za darowanym zapisem Tekli z Borodziców pierwiey Burniewiczowey, potém Komorowskiey babce swojey sam jeden żałujący otrzymał debita Jana Burniewicza przechodzące wartość dóbr jego ziemskich Niemeksze zwanych, a z nieprzyjaźnych ówczeźnych okoliczności urosłe; spowodowały żałującego i całe rodzenstwo onego, do zaofiarowania wszelkiey z oyca Jana Burniewicza pozostałości na satysfakcyą aktualnych kredytorów w tym więc celu 24 marca 1809 r. na taxę i exdywizyą w Ziem. ptu Szawel. uczynione zostało oświadczenie lecz kredytorowie z nieodpowiedzialności dóbr Niemeyksz debitorom przez zeszłego Jana Burniewicza w różnym zaciągniętym względzie, przewidując ztąd w exdywizyi pewnych części swoich poszukiwań utratę; postarali się weyść w uprojektowany korzystny dla siebie z żałcym Burniewiczem układ i w tenczas oświadczeniem swey powolności, tak w odstąpieniu procentów, jako też i w użyczeniu prolongaty czasu do wypłaty realnych debitów, od żałgo Burniewicza wyjednali obligi na debita przez oyca jego Jana Burniewicza zaciągnięte; z odliczeniem w kapitał wszystkich procentów, i z ewikcyą na dobrach Poawdruwiu w żadnym względzie za długi Jana Burniewicza odpowiedzi nieuległe, niewglądając wszákże żałujący Burniewicz w rzetelność stosunków pretensyi kredytorów oyca swojego dobrą wiarą, w niewiadomości nastania rzeczy acz takowe obligi powydawał przyymując na się obowiązek deportowania w poźnieyszym czasie ta się wywiązała pewność, że niektóre inskrypcye przez zeszłego Jana Burniewicza bez wziętych pieniędzy wydane zostały, inne zaś z niepewnych rachunków wzięły swoje nastanie; co w Sądzie właściwym dostatecznie udowodnionym będzie, starał się żałujący Burniewicz troskliwie aktualnych wierzycieli uspokoić, szukał do tego celu środków pomagających, na jakowy przedmiot część znaczną summy żony swojey Ur. Johanny z Leparskich Burniewiczowey sakrifikował, a gdy i tak jeszcze znaczna massa pozostała do deportowania debitów; żałujący Burniewicz majątki Poawdruwie i Niemeyksze w arędowną dziewięcioletnią tenutę, za opłacać się powinne corocznie po rubl. srebr. 4,500 r. 1818 junii 22 dnia, obżał. Szleijerowi postąpił, w tey rachubie, że rzeczona summa z arędy każdoroczney na opłacenie procentów kredytorom i umnieyszenie samych kapitałów, będzie niezawodną rękoymią; lecz obok tego, nierzetelność obżał. Szleijera który mimo obowiązek kontraktem arędownym przyjęty, wyrzekł się opłaty arędy, jako z jego zamiarem niezgodney, a wysilony na wyszukanie własney korzyści, nad zakres inwentarzowy, szczególnie przez nadużycie włościańskich powinności, i rozmaite dopełniające się dezolacye, nadto jeszcze przez process w stosunkach obłędnych, w porządku śledtwiennym rozwinięty, gdy okazał dotykalnie zamiar swóy, na obalenie całkowitey sytuacyi żałgo wytężony. Gdy ogólne dobra Poawdruwie i Niemeyksze władając i wszelkie z onych intraty pobierając, uchyleniem się od opłaty należney arędy pozbawił żałgo funduszu na utrzymanie życia z familią nieuchronnie potrzebnego, i odjął sposobność wszelką żałmu do uspokojenia kredytorow, którzy tym powodem po różnych subseliach przewodząc, na żałgo konwikcye, powiększali swoje pretensye i na obalenie całey sytuacyi zabiegi czynili, więc zbieg tych wszystkich naysmutnieyszych okoliczności; a nadewszystko obowiązek oddania aktualnym wierzycielom należności, spowodowały żałgo do uczynienia dnia 1 junii 1820 r. w Ziemstwie ptu Szawel. oświadczenia, przez które wszelki swóy fundusz ne taxę i exdywizyą celem usatysfakcyonowania kredytorów wszystkich oddał, w kolei czego w Ziem. Szawelskim powództwem żałgo Burniewicza z kredytorami i pretensorami jego dekret Remissyyny r. 1820 julii 16 dnia taxę i exdywizyą determinujący nastał, w skutek jakowey Remissy pierwszo zjazdowe exdywizorskie w majątku Poawdruwiu w ptcie Szawelskim dekreta, 1szy augusta 7 ostatni decembra 2 dnia 1820 r. zakroczyły poczem kiedy w skutek skargi przez obżał. Szleijera do Sądu Glgo Lit. Wileńskiego 2 Departamentu, drogą appellacyi przeniesioney, namienione wyż dekreta Remissyyny Ziemstwa Szawelskiego i za nim pierwszo zjazdowe exdywizorskie dekreta, wyrokiem departamentu tegoż 1821 r. apryla 5 dnia ogłoszonym skaso-

wane zostały; i kiedy Sąd Głów. takową sprawę z obżałowanym Szleijerem ze skutkow kontraktu arędownego na majątki Poudruw i Niemeykszé roku 1818 junii 22 dnia nastałego rosczącego obłędne pretensye, i ze wszystkiemi kredytorami do funduszu żałgo czyniącemi stosunki na ostateczne rozsądzenie do tegoż sądu Ziem. Szawel. odsyłając, przepisał onemu reguły, iżby po zmasowaniu ogólnego funduszu żałgo Burniewicza debitora, prawne jego kredytorom rekognicye uczynił i satysfakyą tymże kredytorom ktorzyby oney nie mieli, drogą inkwitacyi wskazał, co do prawa arędownego obżał. Szleijera, zaopiniowałi, i każdemu prawną dopełnił satysfakcyą, w razie zaś gdyby okazał się majątek żałgo Burniewicza niedostatecznym na dopełnienie satysfakcyi kredytorom przez inkwitacyą, w ówczas stosownie do prawa taxę funduszow jego zadeterminować nakazał, mocą ktorey Remissy Sądu Głów. w Ziem. Szawelskim przez kredytorów i pretensorów, zaprowadzony został process, w którym r. 1821 septembra 4 dnia dylacyyny copiarum z spraw z kredytorami, a zaś z obżałnym Szleyerem pretensorem inkwizycyą kalkulacyą weryfikacyą naznaczający nastał dekret, z zastrzeżeniem, iżby wszyscy kredytorowie, i wszelkiego tytułu pretensorowie, za pozwami na kadencyą następną októbrową wyniesionemi, i z dowodami wszystkiemi do jednoczasowey rozprawy i odkrycia massy długu istotnego żałgo Burniewicza stawali i dopominków swoich realność udowodnili, do jakowey rozprawy jednoczasowey żałujący Burniewicz wszystkich swoich kredytorów i pretensorów, aby w kadencyi następney oktobrowey 1821 r. w Sądzie Ziem Szawel. stawali, pod utratą rzeczy; niniejszym edyktalnym pismem wzywa.

Roku 1821 septembra 24 dnia Woźny niżey podpisany zeznawam, iż kopią tego pozwu edyktalnego; osobom w onym pomienionym, przed Sąd Ziem. ptu Szawel., na roki następujące oktobrowe sądzić się mające za powodztwo JW. Józefa Burniewicza b. v. Marszał. ptu Szawel. dla awizacyi do gazety Kur. Lit. podałem. Wincenty Kondratowicz Woźny Sądu Głów. Litewsko-wileńskiego.

Roku 1821 mca 24 dnia przed aktomi Ziem. ptu Wileń. stawając osobiście woźny wyżey wyrażony takową rellacyą zeznał. Przyjąłem Ignacy Olszański Wileński Ziem. Regent.

R. 1821 mca 7bra 24 dnia takowy pozew może Redakcya umieścić do gazet Kur. Lit. Poświadczam. Prezydent Ziem. ptu Wileń. Michał Sawicki.

Szatkownice do najęcia.

3 W domu Towarzystwa dobroczynności znaydują się szatkownice do szatkowania kapusty znacznie pracę ułatwiające, mogą być te szatkownice naymowane do miasta za opłatą złotych dwuch od sztuki na porę.

Arenda dworku.

3 Dworek za Wiliją naprzeciw magazynu Radziwiłowskiego, obok Pióromonta położony, dzisiay Belwederem zwany, z wszystkiemi wygodami gospodarskiemi, jest do najęcia od ś. Michała; illszey wiadomości zasięgnąć można na miejscu, lub w kantorze Kuryera Litewskiego.

Przedaż 12letniey dzierżawy.

3. Niżey podpisany uproszonym będąc od aktorów rzeczy, podaję do wiadomości publiczney, iż skutkiem Naymiłościwszego Ukazu oddane zostały bez opłaty kwarty w 12letnią dzierżawę, licząc z dnia 12 marca 1822 r. attynencyonalne dwa folwarki od Klucza Taykurskiego w Wołyńskiey gubernii w ostrowskim pticie położonego to jest Zahoroszczy z przysiołkiem Stary Mylsk i Kopytkow z częścią osady Iliaszewki i Noworoczyszcz. Życzący nabydź tę 12letnią possesyą pomienionych folwarków mają się jawić z dnia 1 do 15 mca grudnia idącego roku w majątku Podłużne dziedzictwa JO. Xięcia Michała Radziwiłły w teyże gubernii w Rowieńskim pticie położonego, a gdzie, dla zrobienia z kontrahentami układu, sami właściciele lub od nich umocowani, na czas oznaczony nie zawodnie zjadą. Dat. w St. Petersburgu 1821.

Xawery Rotwicz b. Kap. woysk pols.

Sądy Exdywizorskie.

3 Sąd Podkomorsko-Exdywizorski w Położyniu ustanowiony, po odbytych przez strony produktach i po wysłuchaniu przysiąg na wierności komportacyow spełnionych, wykalkulowawszy czas który akta i gotowość do replik zająć mogą, termin na wzięcie sprawy do namowy dzień 15 miesiąca oktobra idącego roku przeznaczył, o jakim ażeby wszystkie strony dotąd wchodzące lub też interes mające a nie weszłe, uwiadomionemi były. Zastrzega poraz ostatni jeżeliby przed wzięciem do namowy nie weszły z swojemi iskami i stosunkami naówczas wieczney amissyi podpadać będą. Dat. roku 1821 miesiąca septembra 4 dnia.

Józef Polkowski podkomorzy Zawil Exdywiz. Prezes.
Stanisław Kwinta Sę. Ziem. Zawiley.
Zygmunt Kontowtt Sędzia Gr. Wilkomierski Exdyw.
Jan Łozowski za Regenta.

Cebulki hollenderskie.

3. Niżey podpisany ma zaszczyt uwiadomić amatorów ogrodnictwa, iż dostał znaczny transport rozmaitych świeżych hollenderskich Cebulek, wydających jak nayPiękniejsze kwiaty. Katalog onych można dostać bezpłatnie w magazynie JPana Józefa Kopscha w Wilnie, ktoren równie i komissa dla niżey podpisanego przyymuje. Gdy zaś często się zdarza, iż wędrujący po kraju ogrodnicy, lub inni po prowincyi sprzedają rozmaite Cebulki przeszłoroczne, już przekwitłe, a co gorsza pod nazwaniem hollenderskich, przedają z okolic Królewca lub Pruss pochodzące, które od hollenderskich daleko podleysze, i w porównaniu z onemi żadney prawie wartości nie mają, przez co wielu z kupujących znacznego już doznało zawodu, przeto niżey podpisany upewnić może, iż sam nie sprzedaje innych oprócz prawdziwych hollenderskich nie przekwitłych Cebulek, i nikomu więcey oprócz JPanu Kopschowi w Wilnie sprzedaży onych nie powierza, u którego można dostać za cenę rubla assygnacyi, ogólny katalog znaydującego się u niżey podpisanego znacznego zapasu rozmaitych nasion i krzewow tak krajowych jako i zagranicznych. Ryga 18go septembra 1821. Karol Henryk Wagner.

Cebulki hollenderskie.

3. W Rydze u JPana J. H. Zigra, znaydują się świeżo sprowadzone prawdziwe hollenderskie Cebulki różnych kwiatów w jak naylepszych gatunkach, i za umiarkowaną cenę. Tegoroczne katalogi onych można dostać w magazynie JPana Józefa Kopscha w Wilnie bezpłatnie. Znaydują się też oprócz tego do sprzedania w ogrodzie tegoż JP. Zigra naylepsze gatunki drzew owocowych, jako to, wisznie, śliwy, gruszki, jabłka, morele, brzoskwinie, abrykozy, winogrona, wielkie angielskie porzeczki i agrest, czerwone chilyjskie i żółte maltańskie maliny, różnego gatunku topole, kasztany i inne drzewa oraz krzewy północney Ameryki i t. d.

Zapozew.

3 Prezes i Asessor Prześwietnego konsysto-

)1(

rza Cesurskiego miasta Rygi, podają ninieyszym do wiadomości waszey mieszkańca ryzkiego Felixa Pohla, *że małżonka wasza* Wilhelmina Pohl *z domu* Sander, *weszła do nas ze skargą, jakoście ją przed trzema laty potajemnie opuścili i ztąd się oddalili, i że od dwóch lat nie masz o życiu i mieyscu waszego pobytu żadney wiadomości; i dlatego prosiła, ażeby z powodu niegodziwego przez was jey opuszczenia została z wami rozwiedzioną. Dlatego przez ninieysze ostatecznie i* peremptoryynie *zapozywamy i wzywamy was,* Felixa Pohla, *ażebyście za sześć miesięcy od daty ninieyszego publicznego ogłoszenia, t. j. dnia* 17 *marca* 1822, *przed południem, przed tym Prześwietnym Konsystorzem stanęli, na podaną przeciw wam skargę odpowiedzieli i prawnego wyroku oczekiwali: w przeciwnym bowiem razie nie słuchania i stawienia się waszego, zawsze jednak skutki prawa nastąpią. Dan z Konsystorza w Rydze dnia* 17 *września* 1821 *roku.*

G. C. Willisch obersekretarz.

NOWE DZIEŁA.

Etyka Chrześcijanska czyli Teologia Moralna do użycia szkolnego zastosowana przez Antoniego Karola Reybergera opata benedyktyńskiego, doktora teologii i professora w uniwersytecie wiedeńskim wysłużonego, etc. A na język polski przez Jana Kantego Chodániego doktora i professora teologii w uniwersytecie wileńskim, dziekana oddziału nauk moralnych i politycznych, kanonika katedralnego wileńskiego, przełożona. Tom I, zawierający w sobie wstęp do Etyki chrześcijańskiey tudzież Etykę ogólną. W Wilnie drukiem Antoniego Marcinowskiego 1821, w języku łacińskim i polskim, stronic XV — 345 i nieliczb. 8. Całe wydanie na papierze białym.

Tyloletnia wziętość tego dzieła we wszystkich sławnieyszych uniwersytetach i seminaryach całey Europy, oraz imie tłumacza, uwalniają wydawców od wystawiania jego wielkich zalet.

Nie było zamiarem przedawać tego dzieła przed zupełnem jego na świat wyyściem: ale otrzymane liczne żądania od osob duchownych, mianowicie od młodzi poświęcającey się temu stanowi i biorącey potrzebną do swego powołania naukę w seminaryach, skłoniły do wydawania tomu pierwszego przed wyyściem dwóch dalszych, a to w sposob następujący:

Pojedyńczo Tom Iszy nie przedaje się.

Cena dzieła po zupełnem jego wyyściu we 3ch tomach rubli srebrnych 6.

Płacący rubli srebrnych 4 kop. 5o, przy odebraniu Igo tomu, otrzyma bilet na uzyskanie dalszych dwóch tomow, bez żadney dopłaty.

Tom IIgi wyydzie w grudniu roku bieżącego. Tom IIIci w lutym roku następującego 1822.

Dostać można w Wilnie, w kantorze gazety Kuryera Litewskiego i w xięgarni XX. Pijarów. W Mińsku u JP. Kalinowskiego xięgarza i w Krzemieńcu u JP. Glücksberga.

W xięgarni XX. Pijorów na ulicy Dominikańskiey, u Alexandra Zołkowskiego, są następne dzieła do przedania:

Niektóre rysy życia Tadeusza Kościuszki, napisane przez Teodora Glinkę; tłumaczenie z rossyyskiego 8vo *w Wilnie* 1821. *Cena* - - - *kop.* 20.

Cztery wieczory w Stolicy, napisane przez Michała Wazgirda, wieczor 1, 2, 3, 4, 12*mo w Wilnie* 1821. *Cena* - - - - - - - - - - - *kop.* 80.

O uczonych Polkach, przez Jana Sowińskiego 8vo *w Krzemieńcu* 1821. *Cena* - - *rub.* 1 *kop.* 10.

Zasady ekonomii narodów, czyli umiejętności narodowego gospodarstwa; dzieło L. H. Jekoba w niemieckim języku wydane, przekład M. Chońskiego 8vo 2 *tomy. w Krzemieńcu* 1820. *Cena rub.* 2.

Pielgrzym w Dobromilu, czyli nauki wieyskie, z dodatkiem powieści i czterdzieści jeden obrazkami; wydanie nowe poprawne, na pięknym papierze. 8vo *w Warszawie* 1820. *Cena* - - - - - - *rub.* 1.

Podróż do Ciemnogrodu, przez autora świstka krytycznego w czterech częściach, 12*mo w Warszawie* 1820. *Cena* - - - - - - - - - *rub.* 3.

Bayki i powieści przez J. U. Niemcewicza; edycya druga, do którey przydane są nowe i niewydane jescze Bayki, powieści, dumy i inne rymy 8vo *w Warszawie* 1820. *Cena* - - - *rub.* 2 *kop.* 50.

Nauka koło pasiek (pszczoł) z informaciey Pana Walentego Kąckiego, anno MDCXII (1612) *w Komarnie u mnie Jana Ostroroga spisana; w Zamościu roku* 1614, *drukował M. Łęski Typograf ak. Zamoyskiey, potrzecie przedrukowana,* 8vo *w Wilnie* 1821 *z dwiema rycinami. Cena* - - - *kop* 40.

Sarmatyzm, Komedya w 5ciu aktach, oryginalnie wierszem napisana przez Fran. Zabłockiego, 8vo *w Wilnie* 1821. *Cena* - - - - - - *kop.* 40.

Amfitryo, komedya we 3ch aktach z Moliera, przez Fran. Zabłockiego, 8vo *w Wilnie* 1818 *kop.* 40.

Fircyk w zalotach, komedya we 3ch aktach przez Fran. Zabłockiego, 8vo *w Wilnie* 1820. *Cena kop* 40.

Zółta Szlafmyca albo kolenda na nowy rok, opera w 3ch aktach, przez Fran. Zabłockiego, 8vo *w Wilnie* 1820. *Cena* - - - - - - *kop.* 55.

Oblężenie miasta Mińska, Tragedya historyczna z dziejów oyczystych napisana w 4ch aktach, przez K. Nowińskiego 8vo *w Wilnie* 1820. *Cena kop.* 30.

Narymund Wielki Xiąże Litewski, Tragedya oryginalna w 5ciu aktach, przez Teklę Wróblewską, 8vo *w Wilnie* 1820. *Cena* - - - - - - *kop.* 25.

Obserwacye meterologiczne.	*Czas obserwacyi*		*Wysokość Barom.*			*Wys. Ther. Reau.*		*Wiatry.*	*Odmiana w powiet.*
	dnia 28	średnia	28 cal.	2,27	lin.	+ 8,5	stopni	Połud. Wschod.	Pogoda
	dnia 29	średnia	28 —	2,07	—	+ 7,33	— —	Wschodni.	Pogoda
	dnia 30	godz. 6	28 —	2,1	—	+ 5,5	— —	Wschodni.	Pochmurno

Od dnia 1 *następującego października, zaczyna się prenumerata na ostatni kwartał roku bieżącego, na Gazetę Kuryera Litewskiego. Przyymuje się w kantorze Redakcyi w domu Assesora Kollegialnego Woynicza, na ulicy święto-jańskiey. Cena zwyczayna rub.* 2 *kop.* 25.